Wyciąg z Gazety Berlińskiéj (Zeitungshalle) z dnia 26. Marca 1848.

Postanowienie co do X. Poznańskiego.

Przedwczoraj wieczorem o 6 godzinie miała Deputacya Poznańska stanowczą odebrać odpowiedź. — To jednak nie nastąpiło, łudzono ją niepewnemi obietnicami tak iż Deputacya niemiecka chciała już Berlin opuścić, aby Poznań o bezskuteczném usiłowaniu swojém uwiadomić. W tém nadjechał Pan Koenigsberger z Poznania z tą okropną wiadomością, że Generał Steinaecker ma zamiar Poznań zbombardować. — Deputacya udała się natychmiast do Pałacu królewskiego, aby uczynić nowe przedstawienia ku odwróceniu tego nieszczęścia. — Hrabia Schwerin, którego tam Deputacya spotkała, odpowiedział, iż Steinaecker uczyniłby tylko w potrzebie swoją powinność.

Nie! Panie Hrabio! zawołał Deputowany Bielefeld. Takiéj odpowiedzi nie przyjmujemy. Jeżeli takiego gwałtu się dopuścicie, natenczas całe Xięstwo Poznańskie wjedno się złączy i gwalt gwałtem odeprze. — Żądamy natychmiast zaspokojającéj decyzyi.

Inni Ministrowie zgromadzili się i po długiej naradzie zgodzili się z Deputacyą na następujące warunki.

1. Komitet poznański ma ustanowić Komitet rządzący, któremu przydani będą dwaj komissarze królewscy, mianowicie Pan Beurmann w rzeczach cywilnych i Generał Willisen co do wydziału wojskowego.
2. Prezesem naczelnym ma być Polak przez komitet wybrany. (Spodziewać się należy, że wybór padnie na Pana Kraszewskiego.)
3. Lantraci, Komisarze dystryktowi, Sędziowie i inni urzędnicy administracyjni, jeżeli są niecierpiani, mają na żądanie komitetu być od urzędu oddaleni, jednakowoż tylko za stósownem dwóletniém wynagrodzeniem, miejsca zaś ich mają być innymi urzędnikami obsadzone podług wyboru komitetu rządzącego.
4. Wojsko ma być na polski sposób organizowane, w którém wolno Żydom i Niemcom służbę przyjmować.
5. Twierdza poznańska ma mieć tymczasowo pruską załogę, niemoże jednak bez zezwolenia komitetu działać.
6. Polski i niemiecki język mają mieć obok siebie równe prawa i podług potrzeby być używanemi. — Szkoły polskie mają być reorganizowane i instytuta polskie użyteczne zakładane.

Drukiem E. Günthera w Gnieźnie.